

WIADOMOŚCI 'SIS'. WARSZAWA 9 LISTOPADA 1989

WARSZAWA. 9.11. obradowały w Parlamencie komisje sejmowe. Komisja Polityki Społecznej omówiła problemy osób niepełnosprawnych, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci i młodzieży. Omówiono kierunki zmian prawa budowlanego, konieczność kompleksowych działań profilaktycznych i socjalnych, prawidłowe kształtowanie opinii społecznej. W Komisji Sprawiedliwości i Ustawodawstwa kontynuowano dyskusję na temat nowelizacji kodeksu karnego. Rozważano m.in. likwidację ośrodków przystosowania społecznego i nadzoru ochrony. Omówiono także projekt ustawy amnestyjnej. Komisja Edukacji, Nauki i Postępu Technicznego poruszała problem centralnego rozdziału funduszu kultury i nauki, postulując większe dotacje na naukę. W Komisji Handlu i Usług analizowano działania rządu na rzecz poprawy sytuacji dużych aglomeracji miejskich.

WARSZAWA. 9.11.89. Komunikat: "Na zaproszenie Ks. Biskupa Romana Andrzejewskiego, Przewodniczącego Komisji Episkopatu d/s Duszpasterstwa Rolników oraz jej sekretarzy: ks. prałata Bogusława Bijaka i ks. dr. Eugeniusza Marciniaka i członka Komisji ks. prałata Stanisława Palca w Sekretariacie Episkopatu, w dniu 9.11.89 r. odbyło się spotkanie osób reprezentujących następujące nurty Ruchu Ludowego: 1. PSL reprezentowane przez Hannę Chołonżynę, Wojciecha Obernikowicza, Jana Szczerbę, Stefana Zebrowskiego, Witolda Handkę; 2. PSL "Solidarność" reprezentowane przez Józefa Ślisza i Artura Balazsa; 3. Społeczny Komitet Odrodzenia Ruchu Ludowego reprezentowany przez Stanisława Chrobaka i Władysława Żabińskiego. Zebrani zgodnie stwierdzili, że: 1. jedność Ruchu Ludowego jest wartością nadrzędną, 2. dla osiągnięcia tego celu należy odbyć wspólny Kongres, który ma się odbyć najpóźniej do końca pierwszego kwartału 1990 r., 3. do tego czasu wszystkie nurty powinny być reprezentowane przez władze tymczasowe, 4. tymczasowe władze poszczególnych nurtów wybiorą wspólną Komisję Porozumiewawczą w celu przygotowania Kongresu, 5. na wspólnym Kongresie zostanie przyjęty statut, program, nazwa i symbol Stronnictwa oraz wybrane zostaną władze." Komunikat podpisali wszyscy uczestnicy spotkania.

WARSZAWA. Oświadczenie KPN, PPS i Stronnictwa Pracy
"SD zwróciło się do naszych partii z zaproszeniem do udziału w rozmowach konsultacyjnych w sprawie utrzymania Ogólnopolskiego Forum Demokratów. W związku z tym zmuszeni jesteśmy oświadczyć, że:
1. Według projektów przygotowywanych przez SD organizacjom naszym przypisywano z góry rolę współorganizatorów bez uprzedniego porozumienia się z nami i naszej zgody.
2. Proponowany szeroki kształt Forum obejmujący także PZPR rodzi nieuniknione skojarzenie z niesławnej pamięci Frontem Jedności Narodu i dogorywającym PRON-em.
3. SD nie złożyło do tej pory żadnej deklaracji, która świadczyłaby, iż może być wiarygodnym partnerem demokratycznych sojuszy, w szczególności nie złożyło oświadczenia czyniącego zadość uprawnionym rewindykacjom Stronnictwa Pracy, ani też nie zgłosiło gotowości zwrócenia majątku uzyskanego bez społecznego zezwolenia.
4. Sądzymy, że przyszłe sojusze, w tym także z uczestnikami byleż koalicji wymagać będą politycznego samookreślenia partnerów uznanego przez opinię społeczną." Krzysztof Król - KPN, Jan Józef Lipski - PPS, Maciej Łędowski - Stronnictwo Pracy

WARSZAWA. TKK PPS wydał ostatnio trzy oświadczenia, jedno z nich wspólnie z Grupą Polityczną "Samostanowienie" i Ogólnopolskim Komitetem Oporu Rolników na temat projektu ustawy o partiach

politycznych. Czytamy w nim, że wszelkie próby przeforsowania przez Sejm tej ustawy, będą sprzeczne z linią rozwoju demokracji w Polsce. Przed wojną brak takiej ustawy uznawano za gwarancję swobód politycznych. Ustawa taka została wprowadzona tylko w RFN, jako przeciwdziałanie przed możliwymi próbami odrodzenia partii nazistowskiej. 'Nie widzimy żadnej analogii między sytuacją w powojennych Niemczech i obecną Polską'. Drugie oświadczenie, skierowane do Zgromadzenia Narodowego wzywa do rozpisania jak najszybciej wolnych wyborów. Odmawia prawa obecnemu parlamentowi, twierdząc, że z założenia nie był on i nie jest faktyczną reprezentacją narodu uprawnioną do przyjmowania na siebie roli Konstytuanty. Trzecie oświadczenie omawia sytuację Polaków na Litwie i w całym Związku Radzieckim. 'Z niepokojem obserwujemy, że odradzające się ruchy narodowe, niekiedy o zabarwieniu nacjonalistycznym, często godzą w mniejszości narodowe, w tym i w Polaków. (...) Uważamy, że zarówno Litwini w Polsce jak i Polacy na Litwie i w innych republikach radzieckich mają prawo do własnej kultury, języka, tradycji, oświaty i religii'.

OSTROŁĘKA. Decyzją Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Ostrołęce w listopadzie zostaną okresowo wstrzymane zakupy żywca. W wytypowanych punktach Zakłady Mięsne zakupują nieznaczne ilości żywca. Przed punktami skupu już w godzinach nocnych ustawiają się kilometrowe kolejki, ale większość rolników odsyła się do następnego śpędu. W województwie krakowskim i lubelskim prowadzony jest skup, ale brakuje żywca.

OPOLE. Od 7 listopada trwa akcja protestacyjna załogi Zakładu Remontowo-Monrtażowego Przemysłu Mleczarskiego w Opolu. Protest skierowany jest przeciwko odtworzeniu struktur pośrednich w spółdzielczości mleczarskiej i tworzeniu monopolu w przemyśle spożywczym.

WROCLAW. KZ 'SW', przy Państwowym Szpitalu Klinicznym nr 1 wystosowała list do Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, w którym żąda szybkiego przeprowadzenia reformy służby zdrowia. W tym celu należy zmniejszyć administrację oraz wprowadzić satysfakcjonujące zasady finansowania Służby Zdrowia.

OLSZTYN. Zgromadzeni 7 listopada członkowie komisji zakładowej oraz komisji rewizyjnej w imieniu wszystkich członków NSZZ "Solidarność" Kombinatu Budowlanego w pełni poparli apel zgromadzenia ogólnego mandatariuszy Komitetów Obywatelskich województwa olsztyńskiego do wojewody Sergiusza Rubczewskiego o złożenie rezygnacji z piastowanego stanowiska. Komisja zakładowa oraz komisja rewizyjna NSZZ "Solidarność" Kombinatu Budowlanego w Olsztynie są zdania, że wojewoda Sergiusz Rubczewski blokuje zmiany zgodne z kierunkiem opracowanym przez rząd premiera Mazowieckiego.

WIADOMOŚCI WSCHODNIOEUROPEJSKIEJ AGENCJI INFORMACYJNEJ

WEGRY

Po raz pierwszy od ponad 40 lat 7 listopada był normalnym dniem pracy. Do ubiegłego roku rocznicę Rewolucji Październikowej obchodzono na Węgrzech jako święto narodowe i dzień wolny od pracy.

Na 15 listopada Związek Młodych Demokratów FIDESZ zapowiedział akcję protestacyjną przeciw dyktaturze Ceausescu. W drugą rocznicę stłumienia manifestacji robotniczych w Braszowie na terenie całych Węgier zapłoną świece i znicze. Przez minutę będą biły dzwony w

kościółach, zostaną włączone klaksony samochodów. Także inne organizacje niezależne zapowiedziały udział w obchodach rocznicy. Próba zorganizowania podobnej akcji w zeszłym roku zakończyła się interwencją policji.

Na konferencji prasowej przeprowadzonej 7 listopada przedstawiciele FIDESZ oświadczyli, że nie zamierzają przyjąć kwoty zaoferowanej przez rząd partiom politycznym. FIDESZ domaga się sformułowania takich zasad podziału pieniędzy, które byłyby możliwe do zaakceptowania przez wszystkie zainteresowane organizacje. FIDESZ uważa, że zaoferowana przez rząd kwotę 100 mln forintów należy podzielić proporcjonalnie do udokumentowanej liczby członków.

6 listopada komórka Węgierskiego Forum Demokratycznego w V. dzielnicy Budapesztu poinformowała, że wycofuje swoje poparcie dla Gaspara Miklósa Tamasa, startującego w uzupełniających wyborach do Parlamentu z ramienia opozycji. Kandydaturę Tamasa, członka Związku Wolnych Demokratów (SzDSz), popierało dotychczas 5 organizacji opozycyjnych. Forum uznało, że w obecnej sytuacji, przed zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi, przeprowadzenie wyborów uzupełniających do parlamentu bieżącej kadencji jest zbędne i nie zamierza wystawiać własnego kandydata. Warto dodać, że w przeprowadzanych do tej pory wyborach uzupełniających Forum wprowadziło do Parlamentu 4 swoich posłów, w tym trzech przy poparciu Związku Wolnych Demokratów.

8 listopada koalicja 4 partii opozycyjnych przedstawiła na konferencji prasowej swoje stanowisko w sprawie zapowiedzianego referendum. W skład koalicji utworzonej na czas kampanii przed referendum wchodzi: Związek Wolnych Demokratów (SzDSz), Związek Młodych Demokratów (FIDESZ), Niezależna Partia Drobnych Posiadaczy oraz Węgierska Partia Socjaldemokratyczna. SzDSz zainicjował we wrześniu br. akcję zbierania podpisów na rzecz referendum. W ciągu trzech tygodni ponad 200 tys. osób opowiedziało się za tym, aby społeczeństwo samo określiło tryb i termin wyboru prezydenta, aby partia komunistyczna rozliczyła się z posiadanego majątku i wycofała się z zakładów pracy i by rozwiązana została jej zbrojna formacja nosząca nazwę Straży Robotniczej. Mimo że dwa ostatnie postulaty zostały w międzyczasie spełnione przez Parlament, inicjatorzy akcji podtrzymali żądanie przeprowadzenia referendum, tak by również te decyzje były przypieczętowane wola narodu. 30.X. Parlament rozpiął referendum na 26.XI., zmieniając jednak treść pierwotnych pytań i dodając do nich własny komentarz. Rzecznicy czterech wspomnianych partii oświadczyli w czasie konferencji prasowej, że takie postępowanie parlamentu jest niedopuszczalne i sprzeczne z prawem. Koalicja występuje z hasłem "Cztery razy tak" i wzywa społeczeństwo do udziału w referendum. W trakcie konferencji zwrócono również uwagę na fakt, iż rząd nosi się z zamiarem powołania wielopartyjnego komitetu nadzorującego radio i TV. Podkreślono, że jest to sprzeczne z zawartymi we wrześniu porozumieniami, w myśl których miano powołać bezpartyjny komitet, zapoczątkowując w ten sposób proces odpolitycznienia środków masowego przekazu.